



Dzień Dziecka

To, że Dzień Dziecka obchodzimy w Polsce niezmiennie 1 czerwca od 1952 roku to zasługa organizacji *The International Union for Protection of Childhood* (Światowego Związku Ochrony Dzieciństwa). Święto to miało uświadomić wszystkim dorosłym, że prawa najmłodszych powinny być respektowane na całym świecie, a dzieci nie powinny uczestniczyć w wojnach, chodzić głodne ani być krzywdzone. Poznaj historię Dnia Dziecka, święta, które uszczęśliwia każdego młodego człowieka!

Kiedy jest Dzień Dziecka? - informacja z różnych stron świata

Oficjalna historia Dnia Dziecka sięga lat 50. XX wieku. Co ciekawe, w Chinach święto to zostało ustanowione znacznie wcześniej, bo już w 1926 roku. Choć Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzony jest w wielu krajach świata, nie zawsze przypada tego samego dnia. W krajach słowiańskich, takich jak Czechy, Słowacja, Ukraina i – oczywiście – Polska, Dzień Dziecka obchodzony jest 1 czerwca. Dzieci w Turcji świętują 23 kwietnia, jednocześnie z Narodowym Świętem Niepodległości. U naszych zachodnich sąsiadów termin obchodzenia Dnia Dziecka jest kwestią problematyczną, a wynikało ze skomplikowanej historii tego kraju: W RFN dzień ten świętowany był 20 września, zaś w NRD – 1 czerwca. Po zjednoczeniu przyjęto oficjalnie, że Dniem Dziecka w Niemczech jest 20 września, jednak wiele osób i tak świętuje go 1 czerwca. Ze zwyczaju świętowania odstają nieco Francja, Włochy i Japonia. We Francji oraz Włoszech 6 stycznia (a więc w święto Trzech Króli) obchodzi się Dzień Rodziny. Od 1948 roku oficjalnym Dniem Dziecka w Japonii jest 5 maja, jednak tradycja w tym kraju jest bardzo silna –

nieoficjalnie 5 maja Japończycy świętują Dzień Chłopca, z kolei 3 marca Dzień Dziewczynki.

Niektóre kraje nie mają konkretnie sprecyzowanej daty fetowania tego święta i tak:

- o w Argentynie przypada ono na drugą niedzielę sierpnia,
- o w Australii na czwartą środę października,
- o na Węgrzech na ostatnią niedzielę maja.

Są też kraje, w których Dzień Dziecka fetuje się 20 listopada, czyli w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka (1959 rok) oraz Konwencji o Prawach Dziecka (30 lat później). Wśród tych państw można wymienić m.in. Egipt, Irlandię czy Kanadę.

Dzień Dziecka – ciekawostki

Dzieci w naszym kraju mają wiele szczęścia, ponieważ panuje pokój, a one mogą chodzić do bezpiecznych szkół i korzystać z licznych atrakcji. Obchody Dnia Dziecka w Polsce mają przede wszystkim charakter zabawy i spędzenia czasu z bliskimi. Maluchy mają okazję wyjść do kina czy ZOO, a w wielu miejscowościach organizowane są festyny na świeżym powietrzu zorganizowane specjalnie dla najmłodszych. Zarówno w przedszkolach, szkołach, jak i w domach maluchy otrzymują prezenty i słodczyce. Wielu rodziców już na kilka tygodni przed świętem poszukuje idealnych prezentów dla swoich pociech.

A jak to święto jest celebrowane w innych krajach? Poniżej zebraliśmy kilka ciekawostek dotyczących obchodów Dnia Dziecka na świecie.

1. We Francji oraz Włoszech zamiast Dnia Dziecka obchodzi się Dzień Rodziny. Pieczone są ciasteczka z wróżbami, a rodzice spełniają małe zachcianki swoich pociech i obdarowują je prezentami. Brzdące przez cały dzień noszą także papierowe korony. We Włoszech propagowana jest pewna ciekawa tradycja: odpowiedzialną za przynoszenie słodczych grzecznym dzieciom jest wróżka o wyglądzie wiedźmy; z kolei niegrzeczne maluchy otrzymują węgiel. Brzmi znajomo?

2. Święto dzieci w Szwecji różni się znacznie od tego, które znamy. Przede wszystkim nie obdarowuje się maluchów prezentami. Dla Szwedów jest to dzień, w którym głośno porusza się kwestie dotyczące najmłodszych, takie jak np. szkolnictwo czy prawa dziecka.

3. Najbardziej egzotycznie Dzień Dziecka obchodzą Japończycy. Chłopcy swoje święto spędzają ze swoimi ojcami, z którymi wykonują papierowe hełmy samurajskie, szyte są także proporce przedstawiające karpie (symbol sukcesu w życiu i odwagi), które są następnie wywieszane na dachach domostwa. Karpie symbolizują ilość członków rodziny – duże ryby oznaczają rodziców, mniejsze – synów. Dziewczynki świętują, robiąc z rodzicami lalki ubrane w tradycyjne japońskie stroje, wybierając się na wystawy papierowych lalek czy teatryki.

4. Podczas tureckiego Dnia Dziecka dzieci puszczają latawce, śpiewają i tańczą w strojach narodowych. Tego dnia mają także wstęp do parlamentu.

Z okazji Dnia Dziecka proponuję wysłuchanie lub przeczytanie „Mądrych Bajek z całego świata. Pierwszą propozycją jest wysłuchanie **Bajki o Piotrusiu, dzielnym Azorku i mądrej Filemonce** autorstwa Dominiki Kulczyk. Bajka pochodzi z Polski i opowiada o tym, że nie ma niegrzecznych dzieci. Tylko czasami coś może po prostu nie wychodzić. https://www.youtube.com/watch?v=jSQo_anbWMU. Drugą bajką do przeczytania pochodząca z Filipin „Gwiazda Poranna”

„Gwiazda poranna” – bajka pochodząca z Filipin

Żył sobie raz młodzieniec imieniem Tolau, który ożenił się z bardzo piękną dziewczyną, zwaną Bolnayen. Mieli mały domek z ogródkiem, w którym pewnego dnia postanowili zasadzić trzcinę cukrową. Poprosili bogów, by błogosławili ich zbiory, i czekali, aż trzcina wyrośnie. Ale gdy wyrosła już dostatecznie, z nieba zobaczyła ją Gay Gayoma, gwiazda poranna, i pomyślała sobie, że byłoby bardzo przyjemnie schrupać taką słodką trzcinę. I w towarzystwie kilku innych gwiazdek Gay Gayoma zniżyła się o świcie nad ogródek Tolau i Bolinayen i najadła się do syta trzciny cukrowej. Potem wróciła do nieba. Rankiem Tolau wyszedł do ogrodu i zobaczył, że cała jego trzcina jest zniszczona, powyrywana i pognieciona – nadawała się tylko do wyrzucenia. Pomyślał, że może zrobiły to dziki.

Ale dostrzegł na ziemi jakiś dziwny złocisty pył, który bardzo go zdumiał.

- Co by to mogło być? - Tolau znów posadził trzcinę cukrową w swoim ogródku i gdy wyrosła, nocą, zamiast pójść spać do chaty, schował się za drzewem. Po północy, kiedy już niemal zasnął ze zmęczenia, usłyszał nagle dziwny hałas i ujrzał wszystkie gwiazdy, jak spadają z nieba i zjadają jego trzcinę, otulone oślepiającym światłem i wesoło roześmiane.

W pierwszej chwili Tolau osłupiał ze zdumienia. Ale wkrótce ocknął się, wyszedł z ukrycia i zaklaskał w dłonie. Wszystkie gwiazdy, wystraszone, wróciły na niebo tą samą świetlistą drogą, którą przybyły.

No, nie wszystkie. Gay Gayoma, gwiazda poranna, najjaśniejsza ze wszystkich, zwróciła się do Tolau w te słowa:

– Jestem gwiazda Gay Gayoma, córka Księżyca, który mieszka na niebie. Teraz będziesz musiał pójść ze mną. Chcę, żebyś został moim mężem. Nie wąż się odmówić, bo moje gwiazdy rozszarpią cię na kawałki!

Biedny Tolau zaczął drżeć jak liść osiki. Gay Gayoma zawołała inne gwiazdy i wszystkie razem zabrały Tolau aż na firmament w złotej kołysce, do której przytroczone były linki. I w ten sposób Tolau stał się mężem Gay Gayoumy.

Po roku Tolau poprosił Gay Gayoumę o pozwolenie spędzenia kilku dni na Ziemi. Zgodziła się. Tolau pobiegł do domku, gdzie zastał swoją ukochaną Bolnayen, smutną i wychudzoną, nieszczęśliwą i biedną. Płacząc, serdecznie ją uściśkał. Opowiedział Bolnayen, co się stało, i obiecał, że już nigdy więcej jej nie opuści. Spędzili razem cztery tygodnie, bardzo szczęśliwi, a Bolnayen poprawiła się i znowu była tak piękna, jak dawniej. Termin powrotu Tolau z Ziemi do nieba upłynął, ale on nie chciał opuścić domu.

Aż pewnego poranka wiele gwiazd spadło na podwórze jego domku, oświetlając go rześcicie. I słyszać było, jak śpiewały:

Cóż za cudowny zapaszek Pysznego mięska ludzkiego! Chętnie schrupiemy je całe, Życzymy sobie smacznego!

– Schowaj się, prędko! – szepnął Tolau do żony.

– Gwiazdy przyszły mnie szukać. Jeżeli z nimi nie pójde, zjedzą mnie żywcem...

A gwiazdy weszły do domu i rzekły:

– Nie chowaj się, Tolau, bo i tak wiemy, gdzie jesteś. Mamy cię zabrać do Gay Gayoumy. Jeżeli nie, pożremy cię. I gwiazdy znowu zabrały Tolau do nieba – tym razem już na zawsze.